



Architectus

2007
Nr 1-2(21-22)

Nasi mistrzowie

Michał Witwicki
architekt – konserwator
(22 lipca 1921–10 lipca 2007)

Niezwykle trudno pogodzić się z faktem, że Michał Witwicki nie żyje.

Być może pełna niebezpieczeństw wojenna przeszłość, najpierw w obronie Lwowa, a potem Warszawy sprawiła, że tak bardzo cieszył się życiem. W naszym odczuciu, mimo bardzo wielu przeciwności losu pozostał optymistą.

Jego młodzieńcze, pełne pogody ducha usposobienie zjednywało mu ogromną sympatię również młodych. Michał burzył bariery międzypokoleniowe. Także w Polskim Komitecie ICOMOS. Wciąż dźwięczy mi w uszach zdanie jednego z młodszych działaczy ICOMOS, mówiące, że jedną z zasług naszego Komitetu stało się stworzenie możliwości bliższego kontaktu z takimi ludźmi, jak Michał Witwicki.

Był znakomitym dydaktykiem i wielkim erudytą wyróżniającym się niezwykłą umiejętnością syntetycznych ujęć. Miałem możliwość przekonać się o tym już 40 lat temu, gdy zaczynaliśmy pracę nad kryteriami wartościowania miejskich zespołów zabytkowych. Świetnie udokumentowana była jego druzgocąca opinia o rzekomych wartościach zabytkowych Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina.

Był architektem, konserwatorem, ale nie konserwatystą. Świetnie rozumiał realia dzisiejszych czasów i konieczność adaptacji niekiedy zbyt sztywnych wymagań konserwatorskich. Stał się autorytetem w naszym środowisku.

Bardzo bliska mu była kultura Francji i krajów Morza Śródziemnego. Dzięki wieloletniej (1976–1982) pracy w Algierze (szczególnie skoncentrowanej na zespole Kazby) i wielu pobytom w Hiszpanii świetnie rozumiał sztukę islamu. Prowadzone przez niego w latach 60. prace projektowe w Lyonie pozostawiły trwałe ślady. Wśród listów kondolencyjnych właśnie ten z Lyonu autorstwa



Michał Witwicki (fot. Christian Legrand)
Michał Witwicki (photo by Christian Legrand)

Christiana Legranda (dyrektora Biura Studiów Urbanistycznych) trafnie uwidocznili jego rolę również dla tamtejszego środowiska. Czynnikiem jako referent uczestniczył

w wielu specjalistycznych konferencjach w Hiszpanii, Niemczech i Francji oraz na Ukrainie. Reprezentował Polskę na sesjach Komitetu Dziedzictwa Światowego w Tunisie i Paryżu w latach 1991–1992, prezentując kandydaturę Zamościa na Światową Listę UNESCO.

Michał Witwicki, urodzony lwowianin, pozostał przede wszystkim *leopoli semper fidelis*.

To, że jego działania prowadzone do ostatnich dni życia były skuteczne, potwierdzają nadesłane listy. Przewodni-

czący Rady Miejskiej Lwowa, Andrej Czudowyj, podkreślił, że Lwów zawdzięcza Mu przetrwanie makiety dawnego miasta wykonanej przez Janusza Witwickiego. Był to temat wielu działań i publikacji Michała Witwickiego. Ze szczególną atencją zwróciła się do Zmarłego Lilia Onyszczenko, konserwator Lwowa, pisząc w swym liście, że *Dzisiaj zapłoną świece w kościołach wszystkich konfesji miasta dla uczczenia pamięci o wspaniałym człowieku, jakim był Michał Witwicki*.

Prof. dr hab. Krzysztof Pawłowski



W sobotę 20 października 2007 r.
zmarł niespodziewanie
nasz wspaniały nauczyciel, mistrz i przyjaciel

prof. zw. dr inż. arch. Stanisław Latour

wychowawca wielu pokoleń architektów,
dla współpracowników i studentów
wzór człowieka skromnego i szlachetnego,
bez reszty oddanego pracy,
służbie na rzecz nauki i kształtowania przestrzeni.

Profesor przez lata był dyrektorem Instytutu Architektury i Planowania Przestrzennego oraz kierownikiem Zakładu Teorii Architektury, Historii i Konserwacji Zabytków Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej.

To On odbudował ze zniszczeń wojennych najważniejsze zabytki Szczecina: Katedrę św. Jakuba, Zamek Książąt Pomorskich i Podzamcze.